

Sygn. akt **VI RCa 306/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2015 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Jolanta Biernat-Kalinowska

Sędziowie: SO Ewa Błesińska

SR del. do SO Maja Jabłońska (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2015 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. Ś.**

przeciwko **A. Ś.**

o ustanowienie rozdzielności majątkowej

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Szczytnie VIII Zamiejscowy Wydział Rodzinny i Nieletnich z siedzibą w Piszcu

z dnia 14 sierpnia 2014 roku

sygn. akt VIII RC 36/14

I. Apelację oddala.

II. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 200 (dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt VI RCa 306/14

UZASADNIENIE

Powództwem z dnia 18 lutego 2014 roku M. Ś. wniosła

o ustanowienie rozdzielności majątkowej pomiędzy nią a pozwanym A. Ś., z dniem 21 maja 2012 roku. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu.

Uzasadniając powództwo wskazała, że strony zawarły związek małżeński (...). Początkowo ich pożycie małżeńskie układało się dobrze. W latach 1975-1981 wybudowali dom jednorodzinny, a kilka lat później warsztat samochodowy. Przy budowie warsztatu pomagał w formie pieniężnej i osobistej pracy syn stron – L. Ś. (1). W warsztacie tym, zgodnie z porozumieniem zawartym między L. Ś. (1) i pozwanym, L. Ś. (1) miał wykonywać działalność gospodarczą w zakresie mechaniki i blacharstwa samochodowego. Działalność powyższą L. Ś. (1) wykonuje do dnia dzisiejszego. Powódka nie była zwolenniczką budowy domu, obawiała się, że może być to przyczyną nieporozumień. Pozwany traktuje wspólną nieruchomość jako swoją wyłączną własność. Samodzielnie podejmował decyzje co do nieruchomości,

spraw rodzinnych i innych kwestii majątkowych. Sprzedał samochód, stanowiący ich wspólność majątkową, bez uzgodnienia tego faktu z powódką, a uzyskane z tego tytułu pieniądze zatrzymał wyłącznie dla siebie. Ponadto pozwany zaczął wulgarnie odnosić się do powódki. Kierował pod jej adresem obelżywe wyzwiska, groził jej pozbawieniem życia, szantażował, że sam popełni samobójstwo. Podała, że została zmuszona do zamieszkania w nieogrzewanym pomieszczeniu – werandzie, z ograniczeniem możliwości korzystania z urządzeń sanitarnych. Te znajdowały się bowiem na innych kondygnacjach, gdzie nie mogła się dostać z powodu choroby nóg. W jej obronie stawał jedynie syn L. Ś. (1) i zwracał uwagę pozwanemu na jego niewłaściwe postępowanie. Jednak nie odnosiło to żadnego skutku, potęgowało nawet agresję i różnego rodzaju złośliwości. Pozwany zaczął dążyć do pozbawienia L. Ś. (1) możliwości korzystania z warsztatu, a pierwszą czynnością podjętą w tym celu było wymeldowanie syna. Zachowanie pozwanego spowodowało, że z dniem złożenia przez pozwanego wniosku o wymeldowanie syna, co ma miejsce w dniu 21 maja 2012 roku i na co powódka nie wyraziła zgody, strony zerwały ostatecznie łączące ich więzy i zdecydowały się na separację. Następnie, dzięki pomocy finansowej syna L. Ś. (1), powódka dokonała remontu pomieszczenia, w którym dotychczas przebywała. Założyła centralne ogrzewanie, urządziła łazienkę i ubikację. Powódka wskazała, że między stronami nastąpił trwały i zupełny rozkład pożycia z winy pozwanego, co dawałoby powódce podstawy do domagania się rozwodu. Powódka jednak ze względów religijnych nie chce korzystać z tej możliwości. Ustalenie wcześniejszej daty ustanowienia rozdzielności majątkowej powódka uzasadnia tym, że od tej daty strony pozostają w całkowitej separacji i wszelkie działania podejmują na własny koszt.

Pozwany A. Ś. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu. Podał, że pieniędzmi w domu dysponowała powódka a on oddawał jej wszystkie zrobione pieniądze. Następnie musiał ją prosić o pieniądze na swoje wydatki takie jak: leki, toto lotek, zakup materiałów na drobne naprawy w domu itp. Wskazał, że pomimo wysokich dochodów i braku większych wydatków, stronom ciągle brakowało pieniędzy. Pozwany wskazał, że powódka gromadziła środki na lokatach. Nie miał do nich upoważnienia. Żona go o lokatach nie informowała i nie wie co stało się z tymi pieniędzmi. W jego ocenie żona przekazała je synowi L. Ś. (1). Wobec tych okoliczności pozwany zdecydował, że będzie przekazywał żonie jedynie część emerytury, a z pozostałej mu części dokonywać opłat związanych z utrzymaniem domu. Następnie powódka stwierdziła, że pozwany daje jej za mało pieniędzy na życie i dlatego nie będzie mu gotowała, nie będzie jego służącą. Pozwany przyznał, że data 21 maja 2012 roku to data złożenia przez niego wniosku o wymeldowanie syna L. Ś. (1) z lokalu (...) w R., w którym syn stron od lat nie mieszka, a tylko prowadzi działalność gospodarczą. Pozwany zaprzeczył, że przy budowie warsztatu znaczne nakłady finansowe poczynił ich syn L. Ś. (1). Do tej pory L. Ś. (1) prowadzi w tym warsztacie działalność gospodarczą w zakresie mechaniki i blacharstwa samochodowego. Pozwany zaprzeczył, by samowolnie podejmował decyzje majątkowe. To powódka bowiem dysponowała pieniędzmi małżonków. Przyznał, że samodzielnie podjął decyzję o złożeniu wniosku o wymeldowanie L. Ś. (1). Była to formalność, gdyż syn u nich nie mieszkał. Podniósł, że od tego czasu rozpoczęło się „prawdziwe piekło”. Potwierdził, że sprzedał samochód, który w chwili sprzedaży miał 40 lat. Samochód wyremontował za kwotę 3000 złotych. Po odliczeniu kosztów remontu uzyskał ze sprzedaży samochodu kwotę 1250 złotych, którą przeznaczył na zakup materiałów i wykonanie remontu balkonu. Pozwany potwierdził, że między stronami nastąpiło osłabienie ciepłych relacji, które powinny cechować zgodne małżeństwo. Ale to powódka wszczyniała awantury, kierowała pod adresem pozwanego wyzwiska i różne epitetety. Zgłosiła na policję, że pozwany znęca się psychicznie i fizycznie nad nią i synem L. Ś. (1). Z braku dowodów postępowanie zostało umorzona. Zaprzeczył, by w stosunku do powódki i syna L. kierował złośliwością i agresją. To on był przez syna wyzywany, oskarżany. Syn mu groził, dochodziło nawet do rękoczynów. Wskazał, że powódka z własnej woli zamieszkała w nieogrzewanym pomieszczeniu, werandzie. Pozwany nigdy nie zabraniał jej z korzystania z innych pomieszczeń. Remont werandy rozpoczęła i po części przeprowadziła ich córka B., która z tego tytułu poniosła również koszty. Wskazał, że nigdy nie przepijał i nie rozdawał pieniędzy. Sam wykonywał i finansował remont dużego pokoju, pralni, z której zrobił łazienkę, remonty balkonów. Pozwany potwierdził, że z dniem 21 maja 2012 roku strony zaczęły żyć oddzielnie, w separacji. Podniósł, że jeżeli między stronami nastąpił trwały rozkład pożycia, to nie nastąpił on z jego winy. Pozwany nigdy nie zaciągał zobowiązań, które zagrażały sytuacji majątkowej stron. Nie brał i nie bierze żadnych kredytów. Nie posiada żadnych zobowiązań finansowych.

Sąd Rejonowy w Szczytnie VIII Zamiejscowy Wydział Rodzinny i Nieletnich z siedzibą w Pisz wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2014 roku w sprawie VIII RC 36/14 ustanowił z dniem 21 maja 2012 roku rozdzielną majątkową powódki M. Ś. i pozwanego A. Ś., których wspólność majątkowa wynika z zawartego przez nich związku małżeńskiego w dniu (...) roku przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w S., zapisanego za numerem (...). Jednocześnie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 577 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że A. Ś. i M. Ś. zawarli związek małżeński (...). Nie zawierali żadnych umów majątkowych małżeńskich. Mają (...) dzieci. M. Ś. otrzymuje emeryturę w wysokości 1040 zł, zaś A. Ś. w wysokości 2224 złotych.

W latach 1975-1981 strony wybudowały na nieruchomości położonej w R. przy ulicy (...) dom jednorodzinny, a kilka lat później warsztat samochodowy. W budowie warsztatu w formie osobistej pracy pomagał im syn, L. Ś. (1). W domu mieszkają obecnie małżonkowie i ich najmłodszy syn B. Ś. z żoną. B. Ś. i jego żona zajmują górę domu, zaś A. Ś. i M. Ś. dół domu. A. Ś. i M. Ś. od dłuższego czasu zamieszkują w oddzielnych pokojach. Opłaty związane z utrzymaniem domu dzielone są na cztery części. Warsztat od wielu lat użytkuje syn stron L. Ś. (1), który prowadzi tam działalność gospodarczą w zakresie mechaniki i blacharstwa samochodowego. Na początku L. Ś. (1) zajmował warsztat za zgodą rodziców. Po jakimś czasie między L. Ś. (1) a A. Ś. zaczęło dochodzić do nieporozumień dotyczących korzystania z warsztatu i ten ostatni nie wyraża zgody na dalsze użytkowanie warsztatu przez syna. Jest to powodem wielu konfliktów między stronami oraz między A. Ś. i L. Ś. (1).

Dnia 21 maja 2012 roku na wniosek A. Ś. zostało wszczęte postępowanie administracyjne o wymeldowanie L. Ś. (1) z pobytu stałego, które zakończyło się wydaniem w dniu 23 kwietnia 2014 roku decyzji administracyjnej o wymeldowaniu L. Ś. (1) z adresu miejsca pobytu stałego R., ulica (...). A. Ś. złożył wniosek o wymeldowanie syna bez uzgodnienia tego z żoną. Zaostrzyło to konflikt między małżonkami. M. Ś. przestała prowadzić z mężem wspólne gospodarstwo domowe. Od tego czasu małżonkowie żywią się oddzielnie, oddzielnie robią zakupy. Prowadzą oddzielne budżety domowe. Między małżonkami dochodzi do częstych kłótni i nieporozumień. W dniu 27 grudnia 2012 roku została założona przez Policję wobec A. Ś. procedura Niebieskiej Karty. W trakcie realizacji procedury ustalono, że w rodzinie istnieje wieloletni konflikt pomiędzy członkami rodziny na tle majątkowym. Przeprowadzone przez Komisariat Policji w R. czynności sprawdzające w kierunku art. 207 kodeksu karnego, zakończyły się odmową wszczęcia postępowania. Procedurę Niebieskiej Karty zakończono w dniu 20 marca 2013 roku.

Od maja 2012 roku A. Ś. i M. Ś. samodzielnie podejmują decyzje w kwestiach majątkowych. W 2013 roku A. Ś. bez uzgodnienia z żoną sprzedał ich wspólny samochód marki S., rok produkcji 1973, za kwotę 4250 złotych. Wcześniej samochód ten wyremontował i wydał na to kwotę 3000 złotych. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży samochodu przeznaczył na przekształcenie pralni w łazienkę oraz remont balkonu. Powyższe decyzje podjął sam, nie konsultując ich z żoną. Między małżonkami były podejmowane próby mediacji przez księdza, które jednak nie dały żadnego rezultatu. Trwa między małżonkami konflikt na tle użytkowania warsztatu przez L. Ś. (1). Strony nie mają zaciągniętych żadnych zobowiązań finansowych.

Sąd Rejonowy wskazał, że podstawą prawną niniejszego powództwa jest art. 52 § 1 i 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Sąd podkreślił, iż ustawa nie definiuje pojęcia „ważnych powodów” pozostawiając ich określenie doktrynie i judykaturze. Przez ważne powody, dające podstawę do ustanowienia rozdzielną majątkową zwykło się rozumieć wytworzenie się takiej sytuacji, która w konkretnych okolicznościach powoduje, że dalsze trwanie wspólności majątkowej między małżonkami pociąga za sobą naruszenie lub zagrożenie naruszeniem interesu majątkowego jednego z małżonków i z reguły także dobra rodziny. Ważnym powodem w rozumieniu art. 52 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego jest separacja małżonków, uniemożliwiająca im współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym. Sytuacja taka stwarza bowiem z reguły zagrożenie interesów majątkowych jednego lub obojga małżonków (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2004 roku, V CK 215/04, LEX nr 277885)

Sąd Rejonowy ocenił, że bezspornym jest, że strony od maja 2012 roku pozostają w separacji faktycznej. Okoliczność powyższą potwierdził pozwany. Już wcześniej strony mieszkaly w oddzielnych pomieszczeniach i były skonfliktowane, głównie co do prowadzenia warsztatu przez L. Ś. (1) w ich nieruchomości. Od czasu złożenia wniosku przez pozwanego o

wymeldowanie syna strony nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego. Mają oddzielne budżety domowe. Nie znajdują porozumienia w sprawach osobistych ani finansowych. Nie współdziałają w zarządzie majątkiem wspólnym. Pozwany podejmuje samodzielne, bez uzgodnienia z powódką, decyzje dotyczące majątku wspólnego stron – sprzedaż samochodu, remont balkonu i adaptację pralni na łazienkę. Sąd pierwszej instancji ocenił, że obecna sytuacja stron wskazuje, że łącząca strony wspólność majątkowa nie stanowi ustabilizowanej bazy materialnej, nie spełnia funkcji leżącej u podstaw jej powołania, a w szczególności nie realizuje równych praw obojga małżonków w kwestiach dotyczących rozporządzania i dysponowania majątkiem wspólnym.

Dlatego Sąd doszedł do przekonania, że sytuacja, jaka wytworzyła się pomiędzy małżonkami od 21 maja 2012 roku, na tyle skutecznie i trwale zerwała łączące ich więzy osobiste i majątkowe związane z funkcjonowaniem ich małżeństwa, że wspólność majątkowa przestała służyć dobru obojga małżonków. W tym stanie rzeczy Sąd ustanowił z dniem 21 maja 2012 roku, rozdzielną majątkową stron. O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 kodeksu postępowania cywilnego, w tym o kosztach zastępstwa procesowego na podstawie § 7 pkt 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od wymienionego wyżej orzeczenia wywiódł pozwany, na podstawie art. 367 § 1 i 2 k.p.c. zaskarżając wyrok. Na podstawie art. 368 § 1 pkt. 2 k.p.c. zarzucił wyrokowi Sądu Rejonowego naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy a mianowicie: naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, uznanie wbrew zasadom doświadczenia życiowego, że istnieje separacja faktyczna pomiędzy stronami oraz że datuje się ona od 21 maja 2012 roku a także, iż złożenie przez pozwanego wniosku o wymeldowanie syna stron spowodowało trwale zerwanie więzów osobistych i majątkowych pomiędzy małżonkami, że postawa stron stanowiła podstawę do przyjęcia, że została zerwana wspólność majątkowa oraz, że działania pozwanego nie służyły dobru drugiego małżonka i dobru założonej przez małżonków rodziny. Zarzucił również naruszenie art. 227 k.p.c. w związku z art. 258 k.p.c. poprzez odnowę przesłuchania świadka księdza S. Ł. (1) na okoliczność przyczyn występujących pomiędzy stronami nieporozumień oraz tego, że doszło do ustalenia wspólnego stanowiska małżonków w kwestiach rodzinnych.

Pozwany zarzucił również wymienionemu orzeczeniu obrazę przepisów prawa materialnego. Wskazał, iż Sąd wyrokujący w pierwszej instancji naruszył przepis art. 52 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że zaistniały ważne powody uzasadniające ustanowienie rozdzielną majątkową, gdyż w konkretnej sytuacji wspólność majątkowa nie służy dobru drugiego małżonka, choć z przeprowadzonego postępowania sądowego wynika, że nie ma przesłanek natury majątkowej i niemajątkowej uzasadniających ustalenie rozdzielną majątkową z datą 21 maja 2012 roku. Poza tym w ocenie skarżącego Sąd pierwszej instancji naruszył przepis art. 5 k.c. poprzez brak uznania, że działanie powódki jest sprzeczne ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa i zasadami współżycia społecznego. Takie działanie uprawnionego nie powinno być uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

W konsekwencji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, według norm przepisanych. Ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, pozostawiając Sądowi Rejonowemu orzekanie o kosztach procesu. Jednocześnie na podstawie art. 380 k.p.c. i art. 382 k.p.c. wniósł o rozpoznanie przez Sąd II instancji oddalonego przez Sąd I instancji wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka S. Ł. i przeprowadzenie tego dowodu.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany wskazał, że Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę, że jedynie z ważnych powodów można orzec o rozdzielną majątkową. Te jednak w okolicznościach niniejszej sprawy nie miały miejsca. Pokreślił, że orzeczenie rozdzielną może nastąpić w wypadku zaistnienia okoliczności o charakterze majątkowym (np. trwonienie majątku przez jednego z małżonków) lub niemajątkowych, kiedy wykonywanie zarządu wspólnym majątkiem jest utrudnione lub niemożliwe (np. w wyniku separacji małżonków). Podniósł jednocześnie, iż nie mogą być to okoliczności niezawinione przez małżonka i niezależne od jego woli. Wskazał, że pozwany nie trwonił majątku.

Swoje dochody przeznaczal na utrzymanie majatku wspolnego. Sam dokonat remontu samochodu, na co powodka nie wylozyla zadnej sumy. Pozwany nie zatrzymal dla siebie pieniedzy ze sprzedazy samochodu a przeznaczyl je na remont balkonu i lazienki dla powodki. Pozwany nie trwonil majatku, staral sie o jego pomnozenie. Opłaty za nieruchomosc stron sa regulowane na biezaco. Postawa powodki spowodowala, ze sa one dzielone pomiedzy wspolnie zamieszkujace w nieruchomosci osoby. Wykonywanie zarzadu majatkiem wspolnym nie jest zagrozone. Wniosek pozwanego o wymeldowanie syna nie powinien miec znaczenia w niniejszej sprawie, poniewaz nie dotyczy relacji pomiedzy malzonkami a relacji ojca z synem. Powodka wyprowadzila sie do osobnego pokoju przed 2012 roku a przyczyna tego bylo chrapanie pozwanego. Pozwany wskazal, ze nie mozna zadc orzeczenia rozdzielnosci majatkowej, gdy zadanie takie zmierza do naruszenia zasad wspolzycia spolecznego, zawinionych przez malzonka wystepujacego z roszczeniem. Wskazal, ze to dzialanie powodki doprowadzilo do tego, ze strony obecnie dzielą sie oplacami, zajmujac osobne pokoje. Powodka rowniez zaprzestala sprzatania w domu, gotowania, prania. Dzialania powodki zmierzaja do przekazania czesci nieruchomosci synowi stron – L. Ś. (1). Skomplikowaloby to sytuacje rodzinną stron, szczegolnie w wypadku gdyby L. Ś. (1) zazadal zniesienia wspolwlasnosci. Wskazal, ze strona powodowa nie wykazala, by pozwany przyczynil sie do powstania obecnego stanu rzeczy. Pozwany staral sie, korzystajac z pomocy ksiedza S. Ł. (1), zmienic postawe powodki wobec niego i pozostalej rodziny. Dazyl do wyjasnienia nieporozumien co do majatku wspolnego. Staral sie wytlumaczyc powodce, ze maja piecioro dzieci i kazdemu z nich nalezy sie rowny udzial w majatku stron. Wskazywal powodce, ze podzial majatku wspolnego doprowadzi do tego, iz zamieszkujacy z nimi wspolnie najmloszy syn wyprowadzi sie i wowczas straca oparcie. W czasie wizyty ksiedza Ł. powodka przeprosila pozwanego, obiecujac, ze poprawi swoje postepowanie wobec pozwanego i rodziny. Strona pozwana z zeznan swiadka Ł. wywodzilaby, ze doszlo do porozumienia pomiedzy stronami. Wniosek pozwanego o wymeldowanie syna L. Ś. (1) zmierzal do uregulowania stanu faktycznego osob zamieszkujacych w domu stron i nie byl wymierzony przeciwko malzonce. Reasumujac pozwany wywioldl, ze dzialanie powodki jest sprzeczne ze spoleczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa i zasadami wspolzycia spolecznego. Podal, ze miedzy stronami nie istnieje konflikt, ktory stanowic moglby postawe orzeczenia o rozdzielnosci majatkowej a jedynie roznicza zdań odnosnie podzialu majatku pomiedzy stronami, poniewaz pozwany chce, by wszystkie dzieci dziedziczyly nieruchomosc a nie jedynie L. Ś. (1).

Powodka w odpowiedzi na apelacje wniosla o jej oddalenie i zasadzenie od pozwanego na rzecz powodki kosztów procesu. Wskazala, ze nie zachodza w okolicznosciach niniejszej sprawy naruszenia przepisów prawa procesowego ani materialnego wskazane przez pozwanego. Podniosla, ze istnienie separacji faktycznej pomiedzy stronami od ponad dwuch lat wykazalo postepowanie dowodowe przeprowadzone przed Sadem I instancji. Potwierdzily ta okolicznosc twierdzenia zawarte w odpowiedzi na pozew pozwanego. Wskazala, ze zgodnie z orzeczeniem Sadu Najwyzszego zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie moze polegac jedynie na zaprezentowaniu wlasnych korzystnych dla skarzacych ustalení faktycznych, dokonanych na podstawie wlasnej – korzystnej dla skarzacego oceny materiału dowodowego (postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2002 roku, sygn. akt II CKN 572/99 – LEX nr 53136). Apelacja rowniez nie wykazala istotnych rozbieznosci pomiedzy ustaleniami będuacy podstawa zaskarzonego wyroku a zebranyimi w sprawie dowodami. Odnosnie wniosku o przesluchanie ksiedza S. Ł. (1) powodka wskazala, ze byl to wniosek spozniony. Ponadto nie przeczy, ze taka proba pojednania miala miejsce, byla jednak nieskuteczna. Podniosla rowniez, ze jedna z przyczyn ustanowienia rozdzielnosci majatkowej przez Sad jest trwala separacja faktyczna malzonków, majaca zrodlo w nieporozumieniach pomiedzy malzonkami. Przyczyna tej separacji w przypadku stron byly spory dotyczace sposobu dysponowania majatkiem wspolnym. Spory te trwaja nadal, zatem istnieja przeslanki okreslone w art. 52 § 1 krio. Podniosla rowniez, ze jedynie spekulacja nie poparta dowodami jest, ze powodka chce przekazac czesc przypadajacego jej majatku synowi L. Ś. (1) a ten wystapi z wnioskiem o zniesienie wspolwlasnosci. To pozwany swoimi jednostronnymi decyzjami, czy to o sprzedazy samochodu, czy to o wymeldowaniu syna spowodowal zerwanie wziesi malzenskich. Zachowania powodki nie mozna w tych warunkach uznac za sprzeczne z zasadami wspolzycia spolecznego. Strona pozwana nie wskazala przy tym jakie zasady wspolzycia spolecznego mialby zostac naruszone.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Po pierwsze wskazać należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo w niniejszej sprawie ustalił stan faktyczny i dokonał jego oceny prawnej.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się uchybienia przepisom procesowym ani przepisom prawa materialnego.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to może być jedynie przeciwstawione uprawieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak Komentarz do Kodeksu Postępowania Cywilnego pod red. Prof. dr. hab. Tadeusza Erecińskiego, wydawnictwo LexisNexis Warszawa 2002r, str. 496)

Wszelkie ustalenia stanu faktycznego Sąd Rejonowy poczynił w oparciu o konkretne dowody zgromadzone w sprawie. Sposób oceny dowodów nie budzi zastrzeżeń. Sąd pierwszej instancji nie dokonywał interpretacji dowodów w sposób dowolny, przeciwnie ocena ta jest logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego. Fakt pozostawiania przez strony w separacji faktycznej wynikał jasno z zeznań świadków oraz twierdzeń stron, co słusznie podkreślił pełnomocnik powódki w odpowiedzi na apelację. Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że data złożenia przez pozwanego wniosku o wymeldowanie syna L. Ś. (1) ze wspólnej nieruchomości stron stanowiła moment, kiedy stanowiska stron uległy tak znacznej polaryzacji, iż uniemożliwiało to zgodne sprawowanie zarządu majątkiem stron. Spór pomiędzy małżonkami trwa od dawna, zdarzało się że mieli oni różne poglądy na to w jaki sposób zarządzać wspólnym majątkiem. Jednak to od dnia złożenia wniosku o wymeldowanie L. Ś. (1) ich konflikt uległ zaostrzeniu do tego stopnia, że o jakimkolwiek porozumieniu nie było mowy. Strona powodowa przyznała jednocześnie, że ksiądz S. Ł. (1) mediował pomiędzy stronami. Okoliczność ta jednak w ocenie Sądu Okręgowego nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie albowiem do trwałego porozumienia między stronami, do zgody, pomiędzy małżonkami nie doszło. Nawet w wypadku, gdyby strony wolę pojednania wyraziły w czasie wizyty księdza, to pojednanie to faktycznie nie miało miejsca, czego wyraźnym dowodem jest kontynuacja postępowania w niniejszej sprawie. Stąd też w ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy słusznie oddalił wniosek o przesłuchanie księdza S. Ł. (1) i z tych też przyczyn nie przesłuchał świadka w postępowaniu przed Sądem II instancji.

Pozbawiony racji jest zarzut jakoby Sąd Rejonowy przyjął, że różnica zdań pomiędzy pozwanym a synem L. Ś. (1) co do kwestii majątkowych uzasadniała przyjęcie trwałego i zupełnego zerwania wspólności majątkowej pomiędzy małżonkami. Sąd Rejonowy wskazał bowiem jedynie na fakt, że relacje ojca z synem przekładały się na relacje pozwanego z żoną. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu nie wskazał również, by działania pozwanego wprost nie służyły dobru drugiego małżonka. Wyeksponował jedynie fakt, że pozwany dokonał sprzedaży samochodu, nakładów na jego remont, wydatkowania środków pochodzących ze sprzedaży samochodu, złożenia wniosku o wymeldowanie syna, decydując o tym samodzielnie, bez powiadomienia powódki. Takie działania kolidują z pojęciem zgodnego zarządu majątkiem. Stanowią raczej o konflikcie i braku porozumienia stron co do zarządu tym majątkiem.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że Sąd Rejonowy nie uchybił przepisom art. 233 § 1 k.p.c. czy też art. 227 k.p.c. w zw. a art. 258 k.p.c.

Zgodnie z art. 52 § 1 krio ustanowienie rozdzielności majątkowej pomiędzy małżonkami zależne jest od zaistnienia „ważnych powodów”. Jak słusznie podkreślił Sąd pierwszej instancji, wskazując za Sądem Najwyższym, ustrój małżeński ustawowej wspólności majątkowej ma na celu wzmocnienie rodziny oraz zapewnienie jej ustabilizowanej bazy materialnej i najpełniej realizuje zasadę równych praw obojga małżonków w dziedzinie stosunków majątkowych stanowiących materialną podstawę funkcjonowania rodziny (tak wyrok SN z 20 maja 1976 roku III CRN 373/75, OSNCP 1977, nr 2 poz. 31).

Ustalenie, że małżeństwie stron nastąpił trwały i zupełny rozkład pożycia małżeńskiego i że nic nie stałoby na przeszkodzie orzeczeniu rozwodu w przypadku, gdyby wystąpiło jedno z małżonków z takim żądaniem, eliminuje możliwość oddalenia jego żądania ustanowienia rozdzielności majątkowej (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8

listopada 1967 roku, III CRN 252/67, Lex-Polonica nr 322911). Ważnym powodem w rozumieniu art. 52 krio jest również separacja faktyczna małżonków uniemożliwiająca im współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym i najczęściej zarazem stwarzająca zagrożenie interesów majątkowych jednego lub obojga małżonków (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2004 roku, V CK 215/04, LEX nr 277885).

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że w niniejszej sprawie zachodzą takie właśnie okoliczności jak opisane powyżej w sentencji wyroku Sądu Najwyższego. Strony obecnie prowadzą zasadniczo odrębne gospodarstwa domowe. Każde zajmuje osobną część domu. Rachunki domowe uiszczają w odpowiednich częściach. Nie prowadzą wspólnej kuchni, stołują się oddzielnie. Strony nie wspierają się wzajemnie w zwykłych sprawach życia codziennego jak i w istotnych kwestiach. Każda ze stron prezentuje odmienne stanowisko co do korzystania przez L. Ś. (1) z części ich wspólnej nieruchomości. Strony nie potrafią porozumieć się co do tego, jak i w innych sprawach. Żadna ze stron nie chce ustąpić ze swego stanowiska. Pozwany uznaje swoje stanowisko za jedynie słuszne, na co wskazuje nawet treść apelacji. Konflikt stron jest w ocenie Sądu oczywisty, przy czym świadkowie przesłuchani w sprawie, w zależności, czy pozostają bardziej związani z powódką czy pozwanym obarczają winą za konflikt drugą ze stron. Jednocześnie w apelacji pozwany wskazuje właśnie, że nie przyczynił się do powstania konfliktu. To działania powódki spowodowały obecny stan rzeczy. Nie dostrzega tymczasem, że dokonując sprzedaży samochodu bez konsultacji z powódką, działał samowolnie, naruszając prawo powódki do współdecydowania o majątku wspólnym stron. Także wniosek o wymeldowanie syna pozwany złożył bez konsultacji z powódką. Tymczasem dla powódki była to kwestia istotna a decyzja w tym zakresie również dotyczyła pośrednio wspólnej nieruchomości stron.

Żądanie ustanowienia przez Sąd rozdzielnosci majątkowej podlega ocenie także z punktu widzenia zasad współżycia społecznego (art. 5 k.c.). W ramach tej oceny należy mieć na uwadze interes pozwanego małżonka i dobro rodziny. Oceny takiej należy dokonać szczególnie w sytuacji, gdy ustanowienia rozdzielnosci majątkowej domaga się małżonek wyłącznie winny zaistnieniu okoliczności stanowiących podstawę do ustanowienia rozdzielnosci majątkowej

Pozwany wskazywał, że ustanowienie rozdzielnosci majątkowej w okolicznościach niniejszej sprawy jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Wskazuje jednocześnie, że ustanowienie rozdzielnosci spowoduje, że powódka swój udział w nieruchomości przekaze L. Ś. (1) ten zaś żądać będzie zniesienie współwłasności. Jednocześnie strona pozwana nie udowodniła, by powódka rzeczywiście taki zamiar ujawniła. Kwestia ta pozostaje jedynie w sferze domysłów pozwanego. W wyniku orzeczenia o ustanowieniu rozdzielnosci majątkowej pozwany nie zostaje pozbawiony swego majątku. Może nim swobodnie dysponować. Posiada środki bieżącego utrzymania, przekraczające zresztą dwukrotnie środki finansowe, którymi dysponuje powódka. Poza tym w ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy nie można stwierdzić, by jedna ze stron była wyłącznie winna zaistnieniu okoliczności stanowiących podstawę do ustanowienia rozdzielnosci majątkowej przez Sąd, co dawałoby asumpt do oceny roszczenia powódki przez przyzmat art. 5 k.c. Dlatego też ustanowienie rozdzielnosci majątkowej w niniejszej sprawie w ocenie Sądu nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego

W konsekwencji na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego uznając ją za niezasadną.

O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 98§1 k.p.c. zobowiązując p[ozwanego do zwrotu kosztów procesu wysokości 200 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego i dojazdu na rzecz powódki . Wynagrodzenie pełnomocnika powódki ustalono na kwotę 180 zł. Zgodnie z §7 punkt 1 podpunkt 9 oraz §13 punkt 1 podpunkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez skarb państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu